Iława. Stadion - ale na kredyt? Brakuje ogromnych pieniędzy, burmistrz zwołał specjalne zebranie

data aktualizacji: 2024.08.07

Trudna sytuacja w sprawie planów modernizacji stadionu miejskiego w Iławie. Okazało się, że miasto albo zaciągnie nowe duże zobowiązania kredytowe i ograniczy w nadchodzących latach inną aktywność inwestycyjną - albo nie będzie w stanie zrealizować tej inwestycji.

Burmistrz Dawid Kopaczewski namawia radnych do zaciągnięcia kredytu. Ile pieniędzy brakuje? Oferta, którą ma wybrać ratusz, opiewa na niemal 22,7 miliona złotych, podczas gdy pozyskana dotacja to 8 milionów.

W sali sesyjnej ratusza odbyło się wczoraj nieformalne, pozasesyjne spotkanie radnych z przedstawicielami władz Iławy na temat finansowania kluczowych dla miasta inwestycji. Zwołano je w trwającym sezonie urlopowym ze względu na pilny charakter sprawy. Zaproszenia przekazał radnym wiceprzewodniczący rady Andrzej Rykaczewski, jednak już na początku spotkania podkreślono, że inicjatorem jest burmistrz i to Dawid Kopaczewski przedstawił zebranym szczegóły dotyczące m.in. **potrzeby zaciągnięcia kredytu na sfinansowanie pierwszego etapu modernizacji stadionu w Iławie**.

Obecni byli również zastępcy burmistrza Dorota Kamińska i Krzysztof Portjanko, skarbnik Joanna Wiśniewska, wszyscy radni z klubów burmistrza i PiS, natomiast z klubu Michała Młotka: radny Dariusz Paczkowski.

Przyszłość jednej z kluczowych miejskich inwestycji, polegającej na modernizacji stadionu miejskiego w Iławie, to jeden z głównych poruszonych tematów.

Na portalu informowaliśmy już o ofertach, które wpłynęły w przetargu na pierwszy etap tej inwestycji:

- A&K Konstrukcje Sp. z o. o. z miejscowości Łomia koło Mławy zaproponowała kwotę 16 728 000 zł;
- drugi z oferentów, Lubawskie Przedsiębiorstwo Budowlane Sp. z o. o., jest gotowy podjąć się realizacji zamówienia za kwotę 22 669 774,21 zł.

Teraz okazało się, że tańsza z ofert została przez iławski ratusz odrzucona i **władze chcą wybrać ofertę za niespełna 22,7 miliona złotych. Problem? Oczywiście pieniądze.**

Burmistrz **Dawid Kopaczewski nie ukrywał, że chciałby "dosypać" pieniędzy i podjąć tę inwestycję**. Ale różnica jest niebagatelna, bo dziura pomiędzy pozyskaną dotacją (8 mln zł) a ofertą opiewającą na ok. 22,7 mln to około 14 milionów złotych.

Burmistrz zaznaczył, że **część tych pieniędzy pochodziłaby na pewno z kredytu**. Według niego sytuacja finansowa miasta, dzisiaj zadłużonego na 47 milionów złotych, jest na tyle dobra, że pozwala na zaciągnięcie nowych dużych zobowiązań tego typu. Jednocześnie Dawid Kopaczewski twierdził, że miasto spodziewało się takich wycen i zapowiedział, że **realizacja pierwszego etapu modernizacji stadionu zostałaby rozłożona na kilka lat (2024 - 2026) i w tym czasie wiele innych zadań inwestycyjnych trzeba byłoby odłożyć**.

A przypomnijmy, że mowa tylko o pierwszym etapie modernizacji stadionu. Zakres planowanych prac obejmuje tutaj głównie rozbiórkę istniejącej trybuny głównej i budowę nowej wraz z zadaszeniem i zapleczem socjalno-magazynowym, a także rozbiórkę ogrodzenia boiska piłkarskiego od strony trybuny głównej i budowę nowego oraz przebudowę układu komunikacyjnego. Dopiero na etapie drugim miałaby powstać m.in. bieżnia.

Na wtorkowym zebraniu radni w większości pozytywnie odnieśli się do propozycji burmistrza, aby na przebudowę stadionu zaciągnąć dodatkowy kredyt.

Ile to wszystko ostatecznie potrwa i jakie pochłonie finansowanie? Do tematu będziemy wracać.

Red. kontakt@infoilawa.pl.
Zdjęcia: Info Iława.

Źródło:
https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/75466-ilawa-stadion-ale-na-kredyt-brakuje-ogromnych-pieniedzy-burmistrz-zwola l-specjalne-zebranie